№ 32. Rok 1849. Sobota, 10 Lutego.

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiej Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4.—Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kraków.

Od niejakiego czasu bawi tu interesujący talentem i kalectwem swojém, Fletrowersista P. Gottfried Friebe, rodem z Wrocławia.— P. Friebe stracił wzrok w roku 4-m, wskutek ospy. Uczył się przez lat 7 w Instytucie Wrocławskim, założonym w roku 1818 przez P. Jana Knie, także ociemniałego. P. Friebe odbywał podróże po całéj prawie Europie. Dawał koncerta oprócz miast niemieckich, w Paryżu, w Londynie i w Petersburgu. W téj stolicy otrzymał od Cesarza w darze kosztowny pierścień. W ostatnich czasach bawił półczwarta roku w Królewcu, i tam założył Instytut dla ociemniałych. Będąc w Warszawie w r. 1830, dał koncert na dochód ociemniałych, i teraz ma zamiar także wystąpić w koncercie tu w Krakowie.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Semlin 22 Stycznia. Wczoraj oznajmił patryarcha tutejszemu komitatowi następujący „wojenny raport“: „I Weiskirchen poddało się naszemu wojsku, nieprzyjaciel ustąpił z Beczkerek, i ucieka w pospiesznych marszach ku Debreczynowi i Szegedin. Ledwie żem tę wiadomość odebrał, a już nadeszła i druga z doniesieniem, że także Stare Becse poddało się pułkownikowi Surducski, a nieprzyjaciel z naszego województwa uchodzi. Semlin, 21 stycznia 1849.—Józef Patryarcha m. p.“

Saxonia.

Drezno 26 Stycznia. Dziś całe ministeryum podało prośbę do króla o ustęp. Minister prezydent Pfordten sam o tem izbę II. zawiadomił w tych słowach: „Całe ministeryum prosi króla o ustęp, nie sądząc, iż będą w stanie w obec tylu trudności prowadzić sprawy krajowe według tych zasad, do jakich się zobowiązali. J. Kr. Mość nie przyzwolił jeszcze w téj chwili na nasz ustęp; ale odtąd ministeryum wstrzymać się musi od rozwięzywania kwestyi co do zasad i interpelacyi potąd mu czynionych.“—Po tém oświadczeniu ministeryum oddaliło się z izby, zostawując zgromadzenie w mocném wzruszeniu i niespokojności, które wice-prezydent tém tylko poniekąd zaspokoił, że przeszkody oddalające ministrów jeszcze może dadzą się do jutra załagodzić. Podobne wzruszenie sprawiła taż sama wiadomość i w izbie I.; gdzie szczególnie ubolewano nad stratą takich zwiadowców państwa, jakimi byli teraźniejsi ministrowie. Być jednak może, iż król nie zezwoli na ich oddalenie, a ministrowie dadzą się uprosić na głos ludu, zwłaszcza, iż powody, dla których jak się zdaje wstąpili, może się umiarkować dadzą. Chodziło bowiem jak sądzą o obwieszczenie bezwzględne praw zasadniczych frankfurtskich, na co się ministeryum nie zgadzało, a powtóre obrażone było haniebném i bezwstydném postępowaniem teraźniejszego zgromadzenia w izbach. Polityka ma środki zaradcze na pierwsze; a hańby małéj garstki pokryje przychylność i szacunek przeważającéj ludności, co już i adresy obywateli lipskich do ministrów dowodzą.

Dnia 29 Stycznia. Przesilenie ministeryalne przeszło pomyślnie. Na powtórne wezwanie samego króla, ministrowie odwołali prośbę swą o uwolnienie, i przyjęli zarząd sprawami państwa. Słowa te ministra prezydenta, przyjęła tu izba cała z wielką pochwałą, luboć nie zawiérały w sobie objaśnienia, dla czego ministrowie ustąpić chcieli. Przynajmniéj ogłoszenie praw zasadniczych nie było, jak się domyślano, właściwie powodem do ich ustępu, ponieważ izba je przedwczoraj przyjęła jednomyślnie następującą uchwałą: „Izba dopraszać się będzie rządu, żeby prawa zasadnicze niezwłocznie w drodze konstytucyjnéj zaprowadzone były; a publikowane tak dalece, o ile swobodniejsze są niż saskie.“

Francya.

Paryż 25 Stycznia. Ostatniemi czasy przedarła się pewna liczba wychodzców hiszpańskich z Francyi, by pod wodzą Cabrery i innych partyzantów niepokoić kraj sąsiedzki. Nie omieszkały zatém dzienniki obwiniac rząd o niedbałość; dzisiejszy więc Monitor mówi: Dziennik Assemblée Nationale utrzymuje, że minister spraw wewn. zaniedbał rozkazać, by hiszpańskich zbiegów znajdujących się w Bajonie a mianowicie P. Salamankę w głąb kraju odesłano. Zarzut ten jest bezzasadny. My wiemy, że minister spraw wewn. zaraz po objęciu swego urzędu wydał w téj mierze najdokładniejsze instrukcye a zapytany względem P. Salamanki rozkazał, by temu dyplomatowi miasto Bordeaux na siedzibę wyznaczono. Co się tyczy wkroczenia karlistowskich zbiegów do Biskai, być może, iż w okolicach gorzystych uszli nadzoru. Wszelako zdaje się, że podprefekt Bajony nie użył wszelkich środków będących w jego mocy dla zapobieżenia ruchowi. Urzędnik ten odniesie za opieszałość karę, bo słyszymy, że rada ministeryalna postanowiła na wniosek ministra spraw wewn. złożyć go niezwłocznie z urzędu.

Mówią że pan Lurde dotychczasowy poseł w Hadze, mianowany jest w miejsce Emanuela Arago posłem w Berlinie, gdyż jenerał Berraguey d'Hilliers nieprzyjął téj misyi. Walewski pojedzie w miejsce pana Champy (synowca p. Lammenais) do Florencyi, a Adolf Barrot z Alexandryi do Rio Janeiro. Ruffini nowy poseł Sardyński był wczoraj przyjmowany przez pana de Khuys i doręczył popołudniu prezydentowi swe listy wierzytelne. Podobnież i książę Józef Poniatowski doręczył wczoraj prezydentowi wierzytelne listy jako pełnomocny minister Wielkiego księcia Toskańskiego. — Pan Emanuel Arago powrócił już do Paryża. — Minister spraw wewnętrznych oznajmił okólnikiem wszystkim prefektom, że nie może pozwolić na samowolne do Paryża podróże, i że odtąd każdego prefekta lub podprefekta, który się bez pozwolenia z swego stanowiska oddali, będzie uważał za takiego, który złożył swoję posadę. — Hrabia Duchatel, minister spraw wewn. za Ludwika Filipa, przybył do Havre Nie przejedzie on do Paryża, lecz osiędzie w swéj majętności koło Bordeaux. — Dziś przedpołudniem otworzono w Rue Duphont kongres legitymistyczny. Było na nim około 200 członków obecnych.— Moniteur z dnia dzisiejszego zawiera 55 nominacyi nowych prefektów i podprefektów, najwięcéj dawnych urzędników, z czasów rządu Ludwika Filipa. Rozjątrzenie dzienników opozycyjnych przeciw tym mianowaniom jest bardzo wielkie. — Komunalna rada Sekwany zezwoliła prefektowi na domniemane koszta 6 uczt (diners) 6 balów i 4 koncertów, które téj zimy dane będą w ratuszu, 50,000 franków. Gdy prefekt pobierał 50,000 fr. pensyi pozwalała komunalna rada tylko 12,000 franków; teraz zaś gdy prefekt pobiera tylko 30,000 fr. przyzwoliła jednogłośnie 50,000 fr. bo przez te rozrywki pójdzie w obieg bardzo wiele pieniędzy. Obliczono bowiem że pierwszy bal, który prefekt dał temi dniami, kosztował około 100.000 fr. — Cavaignac otrzymał w tych dniach przepyszny serwis w podarunku od bezimiennego angielskiego fabrykanta, który mianuje się być wielbicielem jego charakteru i patryotyzmu. — Z Algieryi nadeszły od tamtejszych kolonistów pomyślne wiadomości; oświad-

czają, że są bardzo kontenci z swego położenia, a niektórzy z nich zapraszają pozostałych w Paryżu swych krewnych, aby jak najprędzéj do nich przybywali.

Włochy.

Dziennik „Resorgimento" donosi z Wenecyi pod dniem 13 Stycznia: O. Gavazzi został z Wenecyi wydalony. Co mogło miejscową zwierzchność powodować do wydania podobnego wyroku, o tém jeszcze z pewnością niewiemy. Dla tego z dalszemi uwagami w tym względzie jeszcze się wstrzymujemy.

Rzym 19 *Stycznia.* Cesarini, przewidując znaczenie wyboru swego na komendanta gwardyi uszedł lub skrył się i ztąd powstały wnioski i domysły o zamachach nowych na sąd obecny. Czuwają zatem na wszystkich którzy z Rzymu wyjeżdzają, a szczególnie na jadących do Gaety, bo jazda do Gaety, dodają dzienniki równa się zdradzie na ludu i ojczyźnie. Nieszczęście to spotkało jen. Zamboni, schwytany o trzy mile za Rzymem i przyprowadzony został pod strażą do więzienia. Dziś wieczór wyłamało się około 40 liniowych żołnierzy z kasarni Cimona i uzbrojeni udali się do dzielnicy della Pilotta, wołając: Zamboni wychodź! ale porażeni od Dragonów tam na straży stojących, ustąpić musieli, równie i ci którzy się z nimi połączyli byli. Na ten raz spełzła zatem nadzieja uwolnienia Zamboniego; oswobodziciele pouchodzili z miasta.

Tym czasem rząd przygotowuje do wyborów. Krążą listy wyborców, a na zasadzie powszechności, czytamy w nich spis osób żywych i umarłych, cudzoziemców którzy tu bawili, ambasadorów cudzoziemskich, dzieci jeszcze niemowląt, a obok nich i kardynałów stoją Questionati i Oziosi, to jest żebracy i próżniacy. Oprócz tego nakazano ażeby na placach gdzie się wybory odbywać będą stały bandy muzyczne i przygrywały hymny radości (dimostrazione d'esultanza) tym co wybrani zostaną. Po prowincyi jednak nie pomyślnie idą zamierzone wybory; w Tiwoli pozdzierała civica wszystkie plakaty rządowe, a w Genzano, Ciceruacchio ledwo z życiem uszedł, że się exkomunikacyi papiezkiéj przedrzyźniał.

Na mocy dekretu komisyi Rządów prowizorycznych z dnia dzisiejszego ustanowiona została komisya wojenna, pod prezydencyą pułkownika Angelo Rovinetti i siedmiu oficerów z władzą prawa doraźnego, ażeby bez odwołania karali wszelki zamach powstania; i napady na życie lub majątek obywateli.

Spodziewają się tu powszechnie, że stan czynej armii doprowadzą do 20,000 ludzi, z których 15,000 dla Piemontu są przeznaczone. Podczas gdy co chwila spodziewano się rozkazu do wyruszenia ku połnocy teraz są te plany z trzech stron pokrzyżowane. Jenerał Zucchi ogłosił wczoraj wojsku na nowo, że jest ministrem wojny i dość jasno dał do zrozumienia, że powróci na czele obcych żołnierzy, przytem przypomniał oficerom przysięgę i zalecił im braterstwo i zgodę z towarzyszami, którzy dla obrony praw papieża przybędą. Z Paryża zapowiadają interwencyę, a bardziéj jeszcze niż to wszystko zasmuca patryotę, że z Węgier zamiast zwycięstw nadchodzą smutne wiadomości — o zajęciu Pesztu przez Księcia Windischgrätz.

Hiszpania.

Madryd 15 *Stycznia.* Hrabia z Andechs (Adalbert książę Bawarski) przybył tu dnia 12 z Granady. W orszaku jego są hrabia de la Roséc i adjutant, baron de Ow. Cesarski sprawujący interesa pan Reymond przedstawił wczoraj wieczór dostojnego podróżnego jako księcia Bawarskiego panującéj królowéj. Królowa wyszedłszy naprzeciw niemu, przyjęła go z wszelkiemi przynależnemi honorami w tronowéj sali, poczém wprowadziła na pokoje do królowéj matki, gdzie się także i król znajdował. Po zabawieniu tam przez czas niejaki, udał się książę (jako hrabia z Andechs) do pomieszkania prezydenta ministrów jenerała Nerwaez, który wysłał naprzeciw niemu adjutanta i przyjął go stojąc przed kominkiem. Książę zamyśla około cztérech tygodni tu zabawić.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w skutek wyroku C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu, na dniu 30 Marca 1847 r. zapadłego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą realność, pod L. 24⁶/₇ w Gminie IX. położona, dawniéj do Wincentego i Katarzyny Gołemberskich małżonków, a teraz do massy tychże należąca. Realność ta jest murowana, z facyatą na filarach, o jednym pokoju, składająca się, z mieszkania dolnego o cztérech pokojach, oraz kuchni, ogródka oparkanionego w słupy murowane, mającego drzew owocowych różnych gatunków sztuk przeszło 50 — tudzież z Szpichlerza w tymże ogródku, graniczy od południa i zachodu z realnością Nr. 245 Marcina Zielińskiego własną, tudzież lewym brzegiem Wisły, od północy i wschodu z drogą publiczną na około Zamku, tudzież z drogą przez Rybaki, po nad brzegiem Wisły idącą.

Sprzedaż rzeczonéj realności odbywać się będzie na audyencyi C. K. Trybunału M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie, przy Ulicy Grodzkiéj, pod L. 106, w godzinach przedpołudniowych, za popieraniem Franciszka Starzyckiego O. P. D. Adwokata, jako kuratora opuszczonego spadku po ś. p. Wincentym i Katarzynie Gołemberskich pozostałego, przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 372 zamieszkałego, pod warunkami wyrokiem C. K. Trybunału M. Krakowa Wydziału III., z dnia 27 Października r. b. zatwierdzonemi następującymi:

1) Cena szacunkowa nieruchomości w Krakowie w Gminie IX. Miejskiej, pod L. 24⁶/₇ położonéj, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 10,988 Złp. 13 gr., która w braku ubiegających się na trzecim dopiéro terminie o $1/3$ część, to jest do summy Złp. 7325 gr. 19 zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający, złoży na rękojmią $1/10$ część ustanowionego szacunku, to jest summę Złp. 1098 gr. 24, od któréj jednak rękojmi wierzyciele hypoteczni są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe za rok ostatni, jeżeliby się jakie okazały, oraz koszta popierania sprzedaży do rąk i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a to zaraz po wyroku takowe przysądzającym, poczém otrzyma dekret dziedzictwa.

4) Resztujący szacunek pozostanie przy nieruchomości, aż do skutku prawomocnéj klassyfikacyi, po nastąpieniu któréj nabywca zapłaci każdego wierzyciela użytecznie umieszczonego, z procentém po 5% od daty nabycia.

5) Nabywca obowiązany będzie opłacać procenta po 5%, od daty nabycia od summ widerkaufowych, na wypadek, gdyby się takowe okazały, nie czekając skutków ukończenia klassyfikacyi.

6) W ciągu 8 dni po odbytéj licytacyi stanowczéj, wolno jest podwyższyć wylicytowany szacunek o $1/8$ część, z zachowaniem formalności prawem przepisanych.

Termina do powyższéj sprzedaży oznaczone są:

1) na dzień 20 Kwietnia }
2) na dzień 23 Maja } 1849.
3) na dzień 27 Czerwca }

Wzywa się przeto wszystkich chęć kupna mających, aby w powyższych terminach, na audyencyi C. K. Trybunału stawić się zechcieli, jak równie wierzycieli hypotecznych i prawa rzeczowe mających, ażeby na pierwszym terminie wszelkie wierzytelności swe, przy ustanowieniu Adwokata, pod prekluzyą podali.

Kraków dnia 5 Lutego 1849 r.

Syktowski.

Doniesienie
o Statkach żaglowych dla podróżnych, między Hamburgiem a Nowym Yorkiem kursujących.



Kompania Hambursko-Amerykańska Żaglo-Statków paketowych, zawiadamia niniejszém osoby interesowane, iż z Hamburga do Nowego Yorku, odchodzą w tém półroczu, a mianowicie:

1) w dniu 24 Marca r. b. Żaglo-Statek *Ren* Capit. Ehlers.

2) w dniu 21 Kwietnia r. b. Żaglo-Statek *Germania* Capit. Hankor.

3) w dniu 19 Maja r. b. Żaglo-Statek *Nord-America* Capit. Rathje.

4) w dniu 21 Czerwca r. b. Żaglo-Statek *Elba* Capit. Heitmann,

które to cztery Statki żaglowe (Packetbothe) są zupełnie nowe, trzech masztowe, miedzią wybite i jaknajwykwintniéj z wszelkiemi wygodami i bezpieczeństwem dla podróżujących urządzone.

Podróż z Hamburga do New-Yorku trwać zwykła w przecięciu (nadzwyczajne wypadki wyjąwszy) pięć tygodni.

Miejsce od jednej osoby; w kajucie I. klassy, z żywnością dostateczną i wyborową, tudzież z Winem i wszelkiemi wygodami najlepszemi przez czas trwania podróży, kosztem oprócz trynkgeldu dla służby 4 marki wynoszącego — tal. prus. 150.

Do II. kajuty płaci się od osoby także z żywnością, winem i wygodami wszelkiemi, lecz bez pościeli i bielizny, z kosztem podatku pogłównego, w Nowym Yorku opłaconym być zwykłego — tal. prus. 70.

Do III. klassy płaci osoba z żywnością, winem lub wódką, bez pościeli i bielizny, z policzeniem kosztu rzeczonego podatku pogłównego — tal prus. 35.

W powyższe ceny policzonym już jest także fracht od pakunków czyli effektów, byle takowe na osobę więcéj jak 20 stóp kubicznych objętości nie miały.

Wszelkich dokładniejszych informacyi w tym przedmiocie udziela i przedpłaty na miejsca w rzeczonych statkach, przyjmuje tu w Krakowie dom handlowy pod firmą Antoni Hoelzel w Rynku Głównym Nr. 452, jako Agent. (1)

Redaktor: Władysław Łżycki.